

# BROWAR RESTAURACYJNY

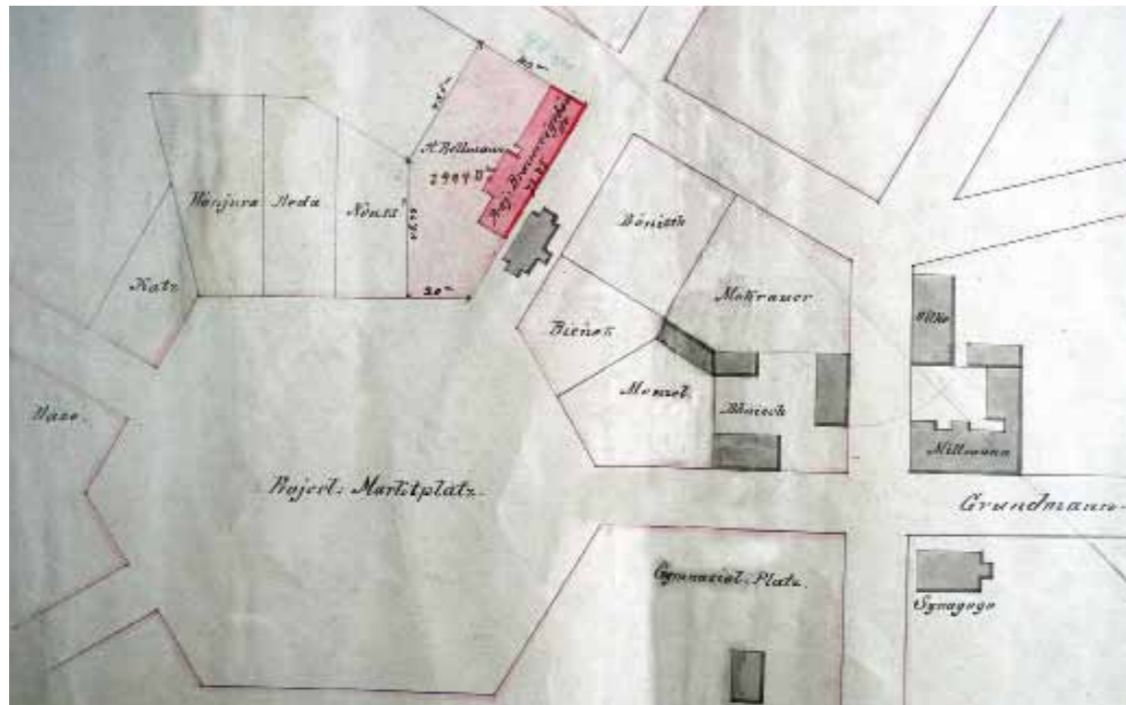
Browar i rozlewnia piwa, produkowanego przede wszystkim na potrzeby restauracji prowadzonej w wielkiej sali, będącej też salą koncertową i halą sportową (później sala Filharmonii). Wybudowany w 1874 roku.



Nieistniejące zabudowania *Deutsche Bierhalle*, czyli Niemieckiego Browaru Restauracyjnego, wzniesiono jako fragment całego kompleksu na parceli należącej wcześniej do Valeski Tiele-Winckler, ówczesnej właścicielki większej części Katowic. Obiekty browaru powstały jako pierwsze i w początkowych latach dały nazwę całemu kompleksowi. W latach następnych to jednak sala służąca biesiadom, spotkaniom, odczytom naukowym, ale także koncertom czy przedstawieniom teatralnym, sportowym czy cyrkowym, zdominowała miejsce i jej nazwę poczęto stosować oddzielnie. Piszemy o niej w innym miejscu.

Zabudowania dawnego browaru, a po 1922 roku wielu firm produkcyjnych, handlowych i magazynów, na początku XXI wieku składały się z jednego budynku o powierzchni zabudowy 1690 m<sup>2</sup>, który miał w swych murach cegły z 1873 roku. Ten jeden gmach funkcjonalnie podzielony był na cztery segmenty (również powstałe z kilku innych wcześniej powstałych), które wyróżniały się wobec siebie wysokością, rodzajem dachu itp. Wynikało to po części z funkcji, jaką dawniej pełniły, czasu budowy i późniejszych przebudów. Jedną z nich np. połączyły dwa segmenty od strony ul. Sokolskiej w jeden. Właśnie te były największe ze wszystkich. Wzdłuż dzisiejszej ulicy Opolskiej pierwotnie stały szopy i zabudowania drewniane, zastąpione w latach późniejszych murowanymi. Budynek był różnej konstrukcji, faktem jest, że w niektórych fragmentach zachowały się stropy drewniane obok żelbetowych, ściany z pełnej cegły sąsiadowały z fragmentami ścian szachulcowych, nic więc dziwnego, że ekspertyza techniczna wykonana na początku XXI wieku stwierdziła fatalny stan obiektu, miejscami grozący katastrofą budowlaną.

Przez lata zabudowania byłego browaru uznawane były przez niektórych (niesłusznie) za siedzibę loży masońskiej Concordia, która istniała niegdyś w Katowicach. Też tę uprawdopodobniała nietypowa, jak na śródmieście miasta, zabudowa, a przede wszystkim napis Concordia nad wejściem od ul. Sokolskiej, oznaczający jednak firmę pod taką nazwą mającą tutaj swą siedzibę. Loża masońska o tej nazwie spotykała się w hotelu Kaiserhof (wyburzonym w l. 60 XX w. z powodu budowy nowego dworca kolejowego) przy ul. Stawowej.



Fragment planu Katowic z 1872 roku, z zaznaczoną różowym kolorem działką, którą wydzierżawił A. Bettmann, by postawić browar, zaznaczony kolorem czerwonym.

Znaczenie tego planu polega jednak na czymś innym. Otóż wyraźnie na nim widać usytuowanie pierwszego kościoła katolickiego w Katowicach. To ten obiekt stojący w świetle obecnej ul. Sokolskiej *vis a vis* browaru.

W tym samym roku, z którego plan pochodzi, kościół został rozbrany i przeniesiony w nowe miejsce (u zbiegu dzisiejszej ul. Chopina i Sokolskiej).



Widok zabudowań dawnego browaru wzdłuż ul. Opolskiej, powyżej w stronę wschodnią, poniżej zachodnią. Na zdjęciu głównym zabudowania od ul. Sokolskiej.



## Trochę historii

Od 1872 roku właścicielem wszystkich zabudowań jest A. Bettmann. Kompleks składał się z dwóch części. Produkcyjnej, w której warzono i składowano piwo, znajdującej się od północy i wschodu, oraz części mieszkalno-rozrywkowej od strony wschodnio-południowej, zajmującej narożnik ob. placu Wolności i ul. Sokolskiej. Obecnie część mieszkalna jest odrębnym budynkiem (z adresem pl. Wolności 3).

Browar zaopatrywał w początkowym okresie przede wszystkim gości odwiedzających sąsiednią wielofunkcyjną salę. Widocznie niezbyt dobre — lub za drogie — piwo produkował, gdyż nie podbił szerszego rynku, tezę tę potwierdzają częste — w ciągu 50 lat czterokrotnie — zmiany właścicieli, którzy za każdym razem coś przebudowywali. Niektóre zmiany miały na celu poszerzenie profilu browaru o skład i rozlewnię piwa, a może też innych napojów. Jednak pieniędzy na modernizowanie zabudowań już nie starczało.

Po Bettmannie właścicielem browaru i pozostałych zabudowań kompleksu, w tym budynku mieszkalnego i sali koncertowej, był w latach 1879–1883 Eduard Weltzel, tak przynajmniej podpisywał się — jako właściciel browaru — na papierach firmowych, które jednakowoż miały nagłówek informujący, że jest on generalnym agentem Pomorskiego Banku Hipotecznego. Być może więc to bank przejął browar za niespłacone zobowiązania, jakie obciążały poprzedniego właściciela.

A mogły być one spore. Z wpisu dokonanego w księdze wieczystej wiemy, że wynosiły „149 talarów 21 srebrnych groszy rocznego czynszu gruntowego w półrocznych ratach płatnych z góry 2 stycznia i 1 lipca, na żądanie wierzycielki, pani podpułkownikowej Valeski von Tiele-Winckler z Miechowic po półrocznym wypowiedzeniu spłacone dwudziestopięciokrotną kwotą. Na podstawie umowy kupna z 13 czerwca 1872 roku zarejestrowane 20 listopada 1872 jako wyposażenie dóbr rycerskich Katowice”.

Od 1883 do 1907 roku właścicielami obiektu byli Julius Kuznitsky, który do Katowic przybył z Poznania, od 1907 zaś spółka akcyjna *Bavaria Brauerei*, którą założył zapewne Julius Kuznitsky, gdyż on w imieniu spółki podpisywał dokumenty. I tu znów przypuszczenie: czy przypadkiem nie uczynił tego, by szukać kapitału? Ostatni znany dokument, w którym *Bavaria Brauerei* widnieje jako właściciel, pochodzi z 1919 roku.



Wizerunek browaru — tu jako browar parowy czy wykorzystujący maszyny parowe — sądząc po ilości kominów — dwie, na którym 16 listopada 1899 roku Julius Kuznitsky skreślił list do Franza Latacza z Katowic. Nieznany nam autor litografii nieco przesadził i powiększył zabudowania browaru, być może dlatego, że chciał pięknie oddać tożące się życie na podwórzu, które musiało być z tego powodu nieco szersze niż w rzeczywistości. Zapewne też z tego powodu nie wyrysował we właściwej wielkości budynku mieszkalnego i sali koncertowej.